

Warszawa, 28 września 2023 r.

Prof. dr hab. Sławomir Łodziński
Wydział Socjologii
Uniwersytet Warszawski

**Recenzja pracy doktorskiej pani Izabeli Kujawy pt.
“How does it feel to be a migrant worker? An ethnography of affective governance and
lived experiences of foreigners teaching English in China”
promotor: dr hab. Jacek Schmidt, prof. UAM
Institute of Anthropology and Ethnology, Faculty of Anthropology and Cultural Studies,
Adam Mickiewicz University in Poznań,
Poznań 2023**

1. Przedmiot i cel rozprawy doktorskiej (uwagi ogólne)

Celem rozprawy doktorskiej pani Izabeli Kujawy była próba opisu doświadczeń cudzoziemców pracujących nielegalnie jako nauczyciele w szkołach języka angielskiego w Chinach (w Chińskiej Republice Ludowej). Autorka przedstawiła w niej taki sposób zarządzania migracjami, który kształtował jej badanych jako uległych (podporządkowanych) migrantów, rodząc jednocześnie zbiorowe emocje prowadzące do ukształtowanie się z tej grupy zawodowej czasowej wspólnoty będącej dla wielu z nich oparciem psychicznym.

Chciałbym na początku recenzji podkreślić znaczenie naukowe tej rozprawy i osiągniętych przez autorkę wyników badawczych. Po pierwsze, ważną wartością tej rozprawy jest sprobematyzowanie kategorii „nielegalności” (nielegalnej pracy), a zwłaszcza opis procesu „nielegalnej legalizacji” pracy badanych nauczycieli. Autorka, jak sama podkreśla w rozprawie, próbowała odejść w swoich badaniach od dominujących stereotypów dotyczących nielegalnych migrantów i nielegalnego ich zatrudniania, tj. przedstawiania ich jako bezwolne ofiary migracji i państwa nadzorującego cudzoziemców (co ignoruje ich sprawczość oraz poszukiwanie przez nich rozwiązań swojej sytuacji) lub też jako kryminalnych przestępców wykorzystujących możliwości stwarzane przez niedoskonały system migracyjny. Na przykładzie badanych nauczycieli ukazała ona złożone skutki osobiste i zawodowe bycia w sytuacji nielegalności, które sprawiały, że stawali się oni „niewidzialni” dla chińskiej administracji migracyjnej, co miało też skutki w ich życiu codziennym.

Po drugie, praca ta jest również ważna ze względu na podniesienie w studiach migracyjnych roli radzenia sobie (czy zarządzania) z emocjami w sytuacji nielegalnego pobytu i podejmowania pracy. Oparła ona swoje badanie na założeniu, że ignorowanie emocji (ich siły i znaczenia poznawczego) zaniedbuje istotny aspektu mobilności międzynarodowej we współczesnych studiach migracyjnych. Zakładała ona dalej, że konieczne było uwzględnienie tego wymiaru nie tylko z perspektywy czysto osobistych przeżyć, ale też z perspektywy poznawczej, tj. odpowiedzi na pytanie, jaką rolę odgrywają emocje w tworzeniu społecznej wiedzy migracyjnej. Stawiała również pytania o to, jaką rolę mogą odgrywać emocje w tworzeniu wspólnoty w kontekście nielegalnej migracji zarobkowej.

Z powiązania właśnie tych dwóch wątków – nielegalności zatrudnienia i roli emocji - wynika ważność tej rozprawy doktorskiej. Autorka zwraca bowiem uwagę na to, że emocje są nie tylko odczuwane przez jej badanych, ale także mogą oni odpowiednio nimi zarządzać (np. ukrywać) dla swojego dobra, a także że istnieją określone reguły społeczne dla ich wyrażania. Te ostatnie odnosiły się do środowiska pracy (zatrudniania i tożsamości zawodowej) oraz do

bardziej ogólnych doświadczeń życia w Chinach. Istotną wartość dodaną tej pracy na tle obecnych studiów migracyjnych jest właśnie połączenie analizy świadomości nielegalności pobytu i zatrudnienia z badaniem przeżywanym i odpowiednio wyrażonymi emocjami.

Po trzecie, rozprawa ta jest przykładem ciekawego studium empirycznego. Zostało ono oparte na podstawie kilku wyjazdów autorki do Chin i przeprowadzonych tam etnograficznych badań w mieście Shenzhen¹ w latach 2014–2019 (łącznie w trakcie siedemnastu miesięcy). W tym okresie prowadziła ona również obserwacje uczestniczące oraz wywiady z nauczycielami języka angielskiego. Rozprawą możemy tematycznie lokować w nurcie antropologii „zaangażowanej”, podejmującej tematy badawcze w kontekście studiów miejskich. To, co wydaje mi się ważną wartością tej rozprawy jest również fakt, iż autorka podjęła kwestie nielegalnego zatrudniania i „migracyjnego prekariatu” w sektorze nauczania języka angielskiego właśnie w Chinach (s.14-15). W ten sposób jej rozprawa stanowi przykład odejście od migracyjnych studiów europocentrycznych na rzecz spojrzenia na kwestie migracji w innych częściach świata (tj. w krajach tzw. Południa).

Zmieniając teraz perspektywę swojej recenzji, to tak naprawdę mam niewiele uwag krytycznych do tej pracy. Rozprawa jest dobrze skonstruowana i spójna teoretycznie. Jeżeli miałem takie uwagi w swojej recenzji, to większość z nich miała jedynie charakter szczegółowy lub uszczegółowiający (o czym dalej). Jeżeli miałbym w tym miejscu sformułować bardziej ogólną uwagę krytyczną, to dotyczyłaby ona kwestii odbioru tej pracy, tj. poczucia braku pogłębienia i zróżnicowania prowadzonej analizy przez autorkę. Mimo, że autorka zebrала bogaty materiał empiryczny i ma za sobą doświadczenia dłuższych pobytów w Chinach, to zabrakło mi w tej rozprawie (co jest zaskakujące) bardziej pogłębionego opisu i zróżnicowania opisywanych zjawisk. Wydaje mi się, że ze zdobytego materiału można było więcej wyciągnąć, zwracając uwagę nie tylko na te wypowiedzi i zachowania badanych, które mieściły się w przyjętej przez nią koncepcji teoretycznej. Praca ta stała się przez to bardziej studium socjologicznym niż czysto etnologicznym (świadczą także o tym wykorzystywana literatura przedmiotu).

2. Struktura i treść rozprawy (uwagi szczegółowe)

Uwagi redakcyjne. Recenzowana rozprawa doktorska nie jest objętościowo duża, liczy ona sobie bowiem 161 stron, z czego część merytoryczna zajmuje strony od 8-ej do strony 133-tej. Została ona podzielona na pięć rozdziałów merytorycznych oraz Zakończenie (*Conclusions*). Duże wrażenie robi obszerna bibliografia (literatura), licząca prawie 30 stron (s. 134-161). Praca ma prawidłową konstrukcję zgodną z wymaganiami prac dyplomowych (doktorskich). Robi ona bardzo dobre wrażenie pod względem formalnym oraz językowym. Jest czysta stylistycznie, napisana dobrym i zrozumiałym językiem angielskim.

Rozdział 1. Introduction (s. 8-25). Jak podkreśla autorka rozprawy, głównym tematem jej zainteresowań naukowych w rozprawie doktorskiej stała się analiza sposobu działania chińskiego systemu imigracyjnego i strategii radzenia sobie z nim mieszkających w tym kraju cudzoziemców pracujących nielegalnie jako nauczyciele w szkołach języka angielskiego. Skupiła się ona na analizie doświadczeń życiowych nauczycieli tego języka, których praca z różnych względów ma charakter nieformalny i jest klasyfikowana jako nielegalna (s. 13).

Zjawisko imigracji i obecności imigrantów jest już w Chinach (autorka opisuje na początku rozdziału spotkanie z Lily i jej rodziną) codziennym zjawiskiem, które jest głównie

¹ Shenzhen - miasto w południowo-wschodnich Chinach, bezpośrednio graniczące z Hongkongiem, liczące sobie obecnie ponad 13 milionów mieszkańców.

doświadczane przez mieszkańców wielkich miast. I nie chodzi tutaj o migracje powrotne z diaspory chińskiej lub migracje ze wsi do miast, lecz o cudzoziemskie migracje pracownicze do tego kraju. Autorka skupiła się na skomplikowanej sytuacji oraz statusie pracujących tam osób jako nauczycieli języka angielskiego. Nauka tego języka stała się częścią programu publicznego systemu edukacji, a jego wysoka znajomość stała się ważnym wyznacznikiem statusu społecznego oraz kanałem awansu społecznego. Zrodziło to silne zapotrzebowanie na nauczycieli tego języka,

Przeprowadziła ona 47 pogłębionych wywiadów z cudzoziemcami (migrantami) uczącymi języka angielskiego w mieście Shenzhen w ciągu 17 miesięcy od września 2014 r. do grudnia 2019 r. Nagrała i dokonała transkrypcji 44 wywiadów (w wypadku trzech wywiadów nie były one nagrywane, a autorka robiła szczegółowe notatki). Transkrypcje wywiadów były konfrontowane z notatkami z wszystkich jej pobytów w Chinach (uczestnictwa w różnych spotkaniach towarzyskich i uroczystościach, m.in. obchodach urodzin, świąt narodowych, świąt Bożego Narodzenia, wieczorkach pożegnalnych). Od samego początku badań najważniejszą rolę w badaniach terenowych odgrywał dostęp do Internetu (dostęp do różnych grup na WeChat5). Autorka pracowała także w jednej szkole na zastępstwo przez kilka tygodni. Miała dzięki temu zapoznać się z codziennym życiem szkoły, poznać innych nauczycieli, chińskich asystentów i menadżera, poznając jednocześnie uczniów i niektórych członków ich rodzin.

Rozdział ten robi dobre wrażenie jako rodzaj wprowadzenia do problematyki rozprawy. Budzi on jednak uwagi krytyczne, przede wszystkim o charakterze technicznym (o czym już wcześniej pisałem). Nie mamy informacji o grupie jej rozmówców, np. z jakich krajów oni pochodzili, o ich wieku i płci. Brak jest także informacji, czy i w jaki sposób autorka rozprawy starała się chronić ich anonimowość ze względu na wrażliwą sytuację ich pobytu w Chinach. W jaki sposób autorka przeprowadzała swoje wywiady? Brak jest w pracy scenariusza jej wywiadów oraz jego omówienia. W wielu partiach pracy autorka opisuje swoje wywiady, jak i samych rozmówców (ma to czasami charakter bardzo dobrego reportażu i sprawozdaniami z pracy terenowej). Podkreśla ich różnicowanie narodowe i etniczne (także rasowe), różną sytuację życiową oraz motywacje zawodowe. Píše, że jej rozmówcy pochodzili z różnych krajów (nie tylko anglojęzycznych), a do przeniesienia się do Chin skłoniła ich trudna sytuacja finansowa oraz niestabilność ich sytuacji życiowej w krajach swojego pochodzenia. Dla części z nich Chiny jako miejsce pracy prawie nigdy nie było planowane i kraj ten był wybrane raczej przez przypadek i traktowany jako rodzaj ryzykownej inwestycji pracowniczej.

Rozdział 2. „Situating the dissertation” (s. 26-49). W tym rozdziale autorka starała się umiejscowić swoje rozważania badawcze w trzech podstawowych kontekstach teoretycznych, które dotyczyły socjologii (antropologii) emocji, stopniowego przekształcania się Chin w kraj imigracyjny oraz opisu rozwoju sektora nauczania języka angielskiego.

Pierwszym kontekstem był dla niej „zwrot afektywny” w naukach społecznych, czyli podjęcie badań nad społecznymi aspektami przeżywania i kierowania emocjami. Jak píše, same emocje jako zjawisko społeczne było początkowo postrzegane podejrzliwie przez badaczy jako nienaukowe i w dużym stopniu nieracjonalne. Zmiana zaczęła się dokonywać w naukach społecznych w latach 70-tych ubiegłego stulecia. Autorka odwołuje się m.in. do prac wybitnej amerykańskiej socjolożki Arlie Russell Hochschild, zwłaszcza w kontekście wprowadzonych przez nią pojęć „zarządzania emocjami”, „pracy nad emocjami” i „reguł odczuwania”². Dla jej (s. 31) rozważań istotne było wykorzystanie tych pomysłów badawczych w kontekście nielegalnej migracji zarobkowej w trzech aspektach: zarządzania emocjami w

2 Arlie Russel Hochschild, *Zarządzanie emocjami Komercjalizacja ludzkich uczuć*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015.

sytuacji poczucia nielegalności pobytu, ich odczuwania w kontaktach urzędniczych (w relacjach władzy) oraz potrzeby przynależności (choćby czasowej i krótkotrwałej) do grupy osób znajdujących się w podobnej sytuacji. Jej zdaniem wcześniejsze badania nie podejmowały analizy emocji, zwłaszcza w imigracyjnym środowisku pracy (praktyki, percepcji, tożsamości zawodowej) (s. 43). Następnie skupiła się na opisie przemian sytuacji migracyjnej w Chinach oraz stawaniu się przez ten kraj miejscem imigracji (36-39). Dalej opisuje rozwój sektora nauki języka angielskiego (ELT, tj. branża *English Language Teaching*) (s. 43-49) i pokazuje ona, jak znajomość tego języka stała się niezbędnym zasobem dla państwa i gospodarki chińskiej oraz samego społeczeństwa, otwierając w ten sposób rynek pracy dla osób mających kompetencje do jego nauczania (s. 49).

To jest interesujący i dobrze merytorycznie przygotowany rozdział, choć (co może zaskakiwać) brakuje w nim syntetycznego podsumowania, które są już w kolejnych częściach rozprawy.

Rozdział III. Emotions and the formation of docile migrants (s. 50-77). Autorka w tym rozdziale zajmuje się procesem formowania (przyjmowania) postaw nauczycieli języka angielskiego pracujących w „szarej strefie” jako „podporządkowanych” (uległych) migrantów. Bada ona sposób wpływu na nich prawa i chińskiej administracji migracyjnej, tj. w jaki sposób regulacje prawne oraz przyjęte praktyki działania wpływają na ich codzienne życie i relacje społeczne. Skupiła się ona z jednej strony na opisie sytuacji przedwyjazdowej migrantów i ich starań o przyznanie wizy do Chin, a z drugiej strony na ich doświadczeniu przekraczania granicy, kontaktach z innymi osobami w miejscu zamieszkania i pracy (tj. codziennego „odgraniczania” się od innych) oraz sposobów przedstawiania innym osobom swojej sytuacji pobytu (rodzaju własnej autoprezentacji). Podkreśla ona, że nielegalność ich pobytu i podejmowania pracy w Chinach wpłynęła na określony sposób ich zachowań, przeżywania emocji oraz przyjmowania postaw (masek) wobec innych. Stwierdza, że niektóre z tych postaw były już wcześniej ukształtowane przed wyjazdem. Z jednej strony znaczenie miała dla jej badanych trudna ich sytuacja finansowa (w tym zaciągnięte przez nich długi) i ogólne niezadowolenie z aktualnej sytuacji życiowej, a z drugiej strony posiadane wcześniejsze doświadczenia migracyjne i poczucie sprawstwa w tym zakresie. One też złożyły się na specyficzny sposób myślenia jej rozmówców przy podejmowaniu przez nich decyzji o wyjeździe i pracy w Chinach.

Autorka dokładnie śledzi w tym rozdziale proces „nielegalnej legalizacji” badanych nauczycieli. Jak pokazuje, odczuwali oni strach i stosowali strategie, które pozwalały im uzyskać poczucie kontroli nad swoją sytuacją. Robili oni wszystko, aby uniknąć jakichkolwiek kłopotów z władzami migracyjnymi, autocenzurowali siebie, a także swoje wpisy w Internecie, próbując uniknąć bycia publicznie „zauważonym”. Zachowywali ostrożność w pracy i poza nią, także w kontaktach z innymi ludźmi. Jak pisze autorka, ta świadomość bycia nielegalnym pracownikiem ukształtowała sposób, w jakim migranci myśleli o sobie i innych, a także prowadził do ich uległego nastawienia.

Rozdział 4. Emotions and the formation of docile workers (s. 83-108). Jest to rozdział zatytułowany identycznie jak rozdział poprzedni. Autorka analizuje w nim sposób zarządzania szkołami języka angielskiego i zatrudnionymi w nich nauczycielami języka angielskiego. Starła się ona odpowiedzieć na pytania dotyczące, jaką rolę odgrywają zatrudniania w nich zagraniczni nauczyciele oraz w jaki sposób są oni kierowani przez szkolną administrację? Śledziła ona proces rekrutacji i ogłoszenia o pracę, sprawdzanie kompetencji do wykonywania pracy poprzez zajęcia pokazowe, a następnie rozpoczęcie i codzienne wykonywanie obowiązków nauczycielskich. Analizowała losy i przeżycia swoich rozmówców znajdujących nie tyle już w sytuacji migrantów, ile osób wykonujących określoną pracę.

To, co wydało mi się ważne w tym krótkim rozdziale to próba pokazania, że stawianie się zależnymi i uległymi migrantami zależy nie tylko od charakteru działania prawnych regulacji migracyjnych, ale także od procesu ich zatrudniania jako nauczycieli w szkołach języka angielskiego. Podkreśla w nim także znaczenie sposobu zarządzania szkołą i nauczycielami.

Zabrakło w tym rozdziale (ale autorka ma tę świadomość) pogłębionej analizy uczących się tam dzieci, opinii ich rodziców oraz osób i właścicieli tych szkół.

Rozdział 5. Collective emotions: towards connection, resistance, and home (s. 109-127). W tym rozdziale autorka analizowała sytuację wewnątrz badanej grupy nauczycieli, tj. relacji jakie są między nimi. Jak podkreśla, zatrudnieni cudzoziemcy uczący języka angielskiego w Chinach mają świadomość wpływu na nich istniejących migracyjnych przepisów prawnych oraz rynkowych zasad ich zatrudniania w szkołach języka angielskiego. Przeżywają oni z tego powodu negatywne emocje, które prowadzą czasami do wytworzenia bardziej stabilnych form więzi między nimi. Ze wspólnie przeżywanych emocji związanych z ich zatrudnianiem tworzy się zbiorowa więź, która ułatwiła im postawy opory wobec dyrekcji szkół oraz prowadziła do stworzenia (czasami krótkotrwałego) poczucie przynależności do zagrożonej grupy. Opisała ona również emocje związane ze wspólnym zamieszkiwaniem i tworzeniem „wspólnego domu”.

Rozdział 6. Conclusions (s. 128-133). Autorka w tej części szczegółowo omówiła swoje wyniki badawcze przedstawione w kolejnych rozdziałach rozprawy i zaproponowała sugestie dotyczące dalszych badań (w tym przed wszystkim uwzględnienia perspektywy uczniów oraz rozwoju znaczenia pozycji języka angielskiego w tym kraju).

3. Zakończenie

Recenzowaną rozprawę doktorską pani Izabeli Kujawy uważam za spełniającą warunki stawiane rozprawom doktorskim. Autorka próbowała w niej odpowiedzieć na pytania dotyczące charakteru i sposobów zatrudniania obcokrajowców jako nauczycieli języka angielskiego w Chinach. Poszukując na nie odpowiedzi wykorzystała one informacje pochodzące z przeprowadzonych przez siebie wywiadów, jak i z źródeł zastanych i bogatej literatury przedmiotu. Wartościami dodanymi tej rozprawy jest z jednej strony pokazanie społecznego zróżnicowania (wydawałoby się jednoznacznie prawnej) kategorii „nielegalności” (jak pisze autorka formy „nie legalizacji” pobytu i zatrudniania), a z drugiej strony pokazania znaczenia zarządzania emocjami w sytuacji nielegalnego pobytu i podejmowania pracy, zarówno z perspektywy samych badanych, jak i osób kierujących szkołami języka angielskiego.

Formułując ogólną opinię o ocenianej dysertacji doktorskiej, stwierdzam, iż posiada ona walory poznawcze i odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim. Mając powyższe na uwadze uznaję, że recenzowana praca doktorska pani Izabeli Kujawy spełnia wymogi określone w art. 187 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i Nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. 2023.0. 742) i stawiam wniosek o jej przyjęcie i dopuszczenie do dalszych etapów postępowania.

Łodziński Sławomir

Sławomir Łodziński